**„Współczesne pasterstwo w Karpatach polskich- Święto Baców”**

Niedziela 22 kwietnia br. stała się symboliczną datą otwarcia sezonu pasterskiego 2018r. Tego dnia w ludźmierskim sanktuarium spotkali się bacowie i juhasi z rodzinami, aby przez udział w uroczystej mszy św. i błogosławieństwo przygotować się do wiosennego redyku. „Święto baców” rozpoczęło się od spotkania organizacyjnego w Domu Podhalańskim im. Kazimierza Przerwy-Tetmajera i Władysława Orkana. Przejście rodzin pasterskich z kapelą góralską i kierdelem owiec pod budynek kościoła w Ludźmierzu wzbudził wielkie zainteresowanie wśród uczestników i gości spotkania. Po dotarciu na miejsce owce zostały zapędzone do *kosoru* (drewniane ogrodzenie w formie czworoboku) na placu przykościelnym, zaś przedstawiciele baców i księża spotkali się przy studni przed kościołem, aby zaczerpnąć wody i przenieść do sanktuarium. Warto wspomnieć, że z ludźmierską studnią wiążą się cudowne uzdrowienia.

Aktywny udział rodzin bacowskich można było obserwować także w dalszej części spotkania. Był aktywny udział we Mszy św. w regionalnej oprawie, bacowska procesja z darami, odebranie szczap do zapalenia pierwszej watry. Wszyscy zgromadzeni w kościele bacowie mogli odebrać poświęcone: wodę, szczapy i kalendarze ludźmierskie. Po mszy św. dokonano uroczystego mieszanie owiec, zaś kapelan ZG Związku Podhalan ks. dr Stanisław Kowalik poświecił i okadził *kierdel* (stado owiec).

Spotkanie uczestników i gości kontynuowano w formie warsztatów edukacyjnych na temat muzyki i obrzędowości pasterskiej w namiocie, gdzie można było wysłuchać prelegentów (Rola baców w podtrzymywaniu pasterskiej kultury – Andrzej Gąsienica Makowski, Bacowie filarem pasterskiej kultury - Krzysztof Krół-Łęgowski), obejrzeć okolicznościową wystawę, zasięgnąć informacji z zakresu pasterstwa, degustować i zakupić produkty pasterskie - sery, oscypki i *korboce*.

*Anna i Julian Kowalczyk*